

CZTERY PORY ROKU, CZYLI ELEMENTARZ

Ukazała się druga i trzecia część „Elementarza gwary warmińskiej” Izabeli Lewandowskiej i Edwarda Cyfusa. — Te publikacje nigdy by nie powstały, gdyby nie wkład naukowy Izabeli Lewandowskiej, historyka i wykładowcy UWM, która podziela moje zainteresowania Warmią — mówi Edward Cyfus. — Elementarze zilustrowała Anna Rok z Kronowa, kierowniczka biblioteki w Barczewie.

Pierwsza część elementarza, wydana w 2012 roku, nosiła tytuł „Rodzina, dom, zagroda”. Druga część, która ukazała się teraz, jest zatytułowana „Wierzenia, zwyczaje i obrzędy”, trzecia — „Cztery pory roku”. — Po wydaniu pierwszej części otrzymaliśmy sygnały od rodowitych

Warmiaków, że u nich nazywano taki czy inny przedmiot lub zjawisko inaczej — uśmiecha się Edward Cyfus. — I ja się z tym zgadzam, bo ja napisałem elementarz z pozycji Warmiaka z Wymoju! Ale z drugiej strony w tymże Wymoju mówiono tak jak w większości wiosek w południowej Warmii!

Oboje autorzy są rozczarowani brakiem reakcji ze strony władz samorządowych i oświatowych. — Na Kaszubach, które pielęgnują swoją tożsamość, taka publikacja zostałaby przyjęta z otwartymi rękami, a u nas nic, cisza! — mówi Izabela Lewandowska. — Dziwi mnie też brak reakcji szkół. Co nauczyciele robią na tych zajęciach?

Elementarz jest rozprowadzany bezpłatnie. **wu-ka**